

Ulica 16 lipca nr 19

Teofil Paczyński urodził się 27 kwietnia 1876 roku w wielkopolskim Śremie. Po ukończeniu szkoły ludowej, jako zdolny uczeń, rozpoczął naukę w gimnazjum. Zakończył ją po niższej tercji (czwarta z dziewięciu klas), gdy z powodów materialnych przeniósł się do szkoły handlowej. W 1896 roku odbył służbę wojskową w 47. pułku piechoty w Poznaniu. W 1903 roku przeniósł się na Górny Śląsk. W 1905 roku zamieszkał w Bismarckhütte przy Kollmannstrasse 19 (dzisiejsza ulica 16 Lipca).

Historyk Roman Adler postawił problem badawczy, że być może Teofil Paczyński pochodził z rodu Paczyńskich z podgliwickiej Paczyny, do końca XVIII wieku właścicieli Hajduk Górnych. Gdyby tezę tą udało się udowodnić oznaczałoby to, że na Górny Śląsk trafił nie tylko, by w przeżywającym boom rozwojowy regionie zrobić karierę i zdobyć majątek, ale kierowany porywem patriotyzmu i chęcią pracy u podstaw, wrócił w rodzinne strony, by prowadzić polską akcję narodową. Taką motywację uwiarygodnia to, że od pierwszych chwil pobytu na Górnym Śląsku, obok

działalności dającej mu utrzymanie*, brał aktywny udział w życiu polskich organizacji. Był członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, polskiego chóru „Słowik” i organizatorem miejscowej komórki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

W 1914 roku został zmobilizowany do armii niemieckiej i wysłany na front wschodni. Skierowany do szkoły podoficerskiej, po jej ukończeniu, został awansowany na kaprala. W armii kajzera dosłużył się stopnia sierżanta. W czasie rewolucji 1918 roku działał w radach żołnierskich Gdańska. Następnie był delegatem na Zjazd Dzielnicowy. Wrócił do Bismarckhütte i był współzałożycielem miejscowej Rady Ludowej.

Obok oficjalnej działalności politycznej zaangażował się w działania konspiracyjne. W styczniu 1919 roku wraz z Wincentym Wizą i Wincentym Krawczykiem wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska i rozpoczął organizację jej hajduckiej komórki. Gromadzono broń, werbowano ludzi i przygotowywano plan działania na wypadek wybuchu powstania. W obawie przed aresztowaniem zbiegł do Sosnowca, tam zaciągnął się do 1. Pułku Strzelców Bytomskich. Nie brał jednak udziału w działaniach wojennych oddziału, ponieważ skierowany został do prac organizacyjnych. Wziął za to udział w I powstaniu śląskim na terenie Świętochłowic i Hajduk. Po klęsce powstania ponownie został zmuszony do ucieczki do Sosnowca.

Do Bismarckhütte wrócił pod koniec 1919 roku po ogłoszeniu amnestii i niemal z marszu rzucił się w wir przygotowań plebiscytowych. Objął stanowisko miejscowego Komisarza Plebiscytowego i to do niego właśnie wiosną 1920 dotarł apel polskich władz plebiscytowych do tworzenia polskich klubów. Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się 6 kwietnia 1920 roku w należącej do Paczyńskiego restauracji „Pod Białym Orłem”. Paczyński był motorem napędowym powstania klubu, angażował działaczy i kaperował graczy. Stale obecny w strukturach zarządu, po rezygnacji pierwszego prezesa Pawła Kopy, stanął za sterami klubu. Przewodził „Ruchowi” dwukrotnie, w latach 1920–1921 i w 1932–1933.

Prowadził własny biznes, ale był aktywny na wielu polach. Po plebiscycie włączył się w działania polonizujące gminę, której potencjał gospodarczy skupiał się raczej w rękach niemieckich. W 1924 roku z inicjatywy Teofila Paczyńskiego został

założony Ludowy Bank w Wielkich Hajdukach, będący pierwszą polską placówką bankową w powiecie świętochłowickim. Będąc radnym gminy Hajduki Paczyński storpedował starania niemieckiego naczelnika Hajduk Ernsta Fuhrmanna skierowane ku wydzierżawieniu przez niemiecki Dresdner Bank nieruchomości po niemieckim Volksbanku. W ten sposób Paczyński otworzył drogę rozwoju polskiej gospodarki w Hajdukach. Stanowiska w lokalnej bankowości pełnił przez całe lata 30.; był prezesem rad nadzorczych Banku Ludowego w Królewskiej Hucie i Hajdukach.

Silnie związany ze śląską sanacją był wiceprezesem oddziału gminnego Ligi Morskiej i Kolonialnej, działał w Lidze Obrony Przeciwlotniczej, Związku Powstańców Śląskich, wspierał miejscową drużynę harcerską. Był jednym z członków założycieli Związku Polskich Restauratorów.

Wysoką pozycję Paczyńskiego znakomicie ilustruje fakt, iż zasiadł w komitecie budowy katowickiej katedry, a konkretnie był członkiem komisji propagandowo-finansowej. O randze funkcji świadczy, że kolegami Paczyńskiego w komisji byli kanonicy katedralni, inżynierowie i dyrektorzy – przedstawiciele kadr zarządzających najwyższego szczebla, członkowie kierownictwa śląskich kolei oraz samorządowcy, m.in. burmistrz Mikołowa. Biorąc pod uwagę, że w zarządzie głównym zasiadali, obok biskupa katowickiego, także wojewoda śląski i marszałek Sejmu Śląskiego jasnym jest, że Paczyński nie był zwykłym kupcem. Należał do absolutnych elit władzy województwa śląskiego, mając bliskie kontakty i bezpośrednie dojścia do władz wojewódzkich. Nie zachowały się, albo czekają na odkrycie dokumenty w tej sprawie, ale poprawa sytuacji klubu, patronat huty „Batory”, a wreszcie budowa nowoczesnego stadionu, nie były dziełem przypadku.

Tajemnica otacza ostatnie chwile życia Teofila Paczyńskiego. W chwili wybuchu wojny miał już 63 lata. Nie wiadomo jak dalej potoczyły się jego losy. Ostatnie informacje pochodzą z końca 1938 roku, kiedy nadal reklamował się jako właściciel restauracji „Pod Białym Orłem”. Tak wysoko postawiony i zaprawiony w politycznych bojach człowiek doskonale zdawał sobie sprawę z nadciągającego zagrożenia. Wiedział, że jego wybitna działalność zwróciła uwagę Niemców. Czy się ukrywał? Może zginął podczas kampanii wrześniowej? Może w czasie okupacji

posługiwał się innym nazwiskiem i pod takim został pochowany? Tajemnica końca tego niebywale bogatego życia nadal czeka na swego odkrywcę.

* (Z noty biograficznej w „Chorzowskim Słowniku Biograficznym” wynika, że zajął się kupiectwem – handlował tekstyliami, trunkami, i był restauratorem. Paczyński reklamował się w gminnej gazecie „Bismarckhütter Anzeiger”, stąd wiemy, że w ofercie miał cygara i papierosy, zaś w jego restauracji można było spróbować znakomitych piw, np. Ziegenhalser (głuchołaski) Porter oraz sprowadzanych z Wrocławia, z piwnic słynnego importera piw bawarskich Kiesslinga i produkowanych przez browar Haasego, z gatunku pilzner i koźlak; sprzedawał też, popularne na Śląsku do dziś, ciemne karmelowe piwo.)

